

Łódź, dn. 20.01.2016

dr hab. Piotr Seweryński
Wydział Aktorski PWSFTviT
im. L. Schillera w Łodzi

**Ocena dorobku artystycznego i pedagogicznego mgr
Grzegorza Wojdona wraz z rolą Diabła w spektaklu „ Droga
śliska od traw. Jak to diabeł wsią się przeszedł” autorstwa i
w reżyserii Pawła Wolaka i Katarzyny Dworak wraz z opisem**

Magister Grzegorz Wojdon ukończył PWST W Krakowie Filia we Wrocławiu w 1997 roku z wynikiem bardzo dobrym. Już w czasie studiów stawiał pierwsze kroki na profesjonalnej scenie. Najpierw w Teatrze Polskim, a następnie w Teatrze K2 w Wrocławiu, z którym współpracuje również w pierwszym sezonie po ukończeniu studiów. W 1998 roku rozpoczyna współpracę z Teatrem im. H. Modrzejewskiej w Legnicy, z którym jest związany do dziś. W ciągu niemal dwudziestu lat profesjonalnej kariery zagrał prawie trzydzieści mniejszych i większych ról teatralnych oraz około dwudziestu ról filmowych i telewizyjnych. Są to m.in.:

role teatralne:

Łomow w „ Oświadczeniach” A. Czechowa w reż. K. Kulińskiego
Walerio w ‘ Leoncie i Lenie” G. Buhnera w reż. M. Białeckiego
Lowa Apuchow i Capablanca w „ Balladzie o Zakaczawiu”
M. Kowalewskiego w reż. J. Głomba
Guildenstern w „ Hamlecie księciu Danii” W. Szekspira w reż. K. Kopki i
J. Głomba
Lorenzo w „ Portowej opowieści” w/g W. Szekspira w reż. P. Kamzy
Passepartout we „ W 80 dni dookoła świata” J. Verne’a w reż. J. Bielunasa
Matty w „ Widzialnej ciemności” W. Goldinga w reż. M. Kality
Duperret w „ Marat - Sadzie” P. Weissa w reż. L. Raczaka
Szarik w „ Samych” scen. i reż. K. Dworak i P. Wolak
Kołpakowski w „ Palę Rosję” K. Kopki w reż. J. Głomba
Grzesiu w „ Pracypopolitej” scen. i rez. K. Dworak i P. Wolak
Fantazy w „ Fantazym/Niepoprawnych” wg J. Słowackiego w reż. J.
Tumidajskiego
Benjamin Bezetzny w „ Marsz Polonia” J. Pilcha w reż. J. Głomba

role filmowe:

Marco P. w „ Marco P. i złodzieje rowerów” w reż. B. Koxa

Zygi Nowak w „Nie panikuj” w reż. B. Koxa
Zdeniek w „Operacji Dunaj” w reż. J. Głomba
Sierżant Jasiak w „Domu złym” w reż. W. Smarzowskiego
Madecki w „Róży” w reż. W. Smarzowskiego
Szumlas w „Obławie” w reż. M. Krzysztalowicza
Wąs w „Drogówce” W. Smarzowskiego

role telewizyjne:

Józef Dusza w „Rozmowach z katem” w reż. M. Englerta
Sędzia w „Golgocie wrocławskiej” w reż. J. Komasy
Doktorant jest angażowany do ról w wielu teatrach w Polsce (Teatr Capitol we Wrocławiu, Teatr Dramatyczny w Warszawie, Teatr Powszechny w Łodzi), ale przede wszystkim jest związany z Teatrem im. H. Modrzejewskiej w Legnicy, w którym stworzył wiele interesujących kreacji aktorskich, będących znaczącym wkładem w rozwój legnickiego teatru. Doceniono w nich bardzo dobre przygotowanie warsztatowe i umiejętność odnalezienia się w każdej rzeczywistości scenicznej.

Jego działalność twórcza została wyróżniona następującymi nagrodami:

- wyróżnieniem na XV Festiwalu Szkół Teatralnych w Łodzi za rolę Romulusa w „Romulusie Wielkim” F. Durrenmatta w reż. Krzesiśławy Dubiel
- nagrodą „Szemierza” na Young Film Festiwal we Wrocławiu w kategorii „Najlepszy aktor” za rolę Marco P. w „Marco P. i złodzieje” w reż. Bodo Koxa
- „Offskarem” w kategorii „Najlepszy aktor” również za rolę Marco P. w „Marco P. i złodzieje” w reż. Bodo Koxa

W 2014 roku Grzegorz Wojdon otrzymał propozycję zagrania roli Diabła w przedstawieniu „Droga śliska od traw. Jak to Diabeł wsią się przeszedł” P. Wolaka i K. Dworak, która wraz z opisem jest przedmiotem niniejszego przewodu doktorskiego.

W rozdziale pierwszym pracy teoretycznej doktorant przybliży postaci autorów dramatu. Opisuje interesującą realizację spektaklu „Sami” Pawła Wolaka i Katarzyny Dworak opowiadającego o trudnych relacjach między dwojgiem młodych ludzi, szukających nowego życia i nowych możliwości w wiejskim domu, dokąd uciekają po traumatycznych przeżyciach związanych z odejściem ich dziecka. Sztuka inspirowana własnymi, choć nie aż tak dramatycznymi doświadczeniami autorów jest tragikomicznym studium relacji między kochającymi się ludźmi, ale także odnajdywania się wśród obcych, w nowych okolicznościach, w świecie, który nie okazuje się tak

idealny i wolny od dotychczasowych problemów jak się bohaterom wcześniej wydawało. Doktorant rzeczowo analizuje kolejną sztukę duetu Wolak - Dworak „Pracapospolita”. Tekst wyrasta z inspiracji dwoma problemami dotyczącymi nas w realnym życiu: nieopłacalności leczenia niektórych chorób oraz patologii powstających na styku biznesu i polityki. Autor otwarcie pisze o kłopotach realizacyjnych wynikających z dużego tempa pracy oraz nagromadzenia zbyt wielu wątków w jednym scenariuszu, zaciemniających główne przesłanie sztuki, którym wydaje się być zachowanie hierarchii wartości, pozwalających utrzymać równowagę i właściwy azymut w dokonywaniu życiowych wyborów.

Rozdział drugi autor poświęca precyzyjnej analizie roli Diabła w „Drodze śliskiej od traw...”. Podkreśla znakomitą konstrukcję dramatu, budowaną w kontekście przyszłej realizacji scenicznej, ciekawą historię w nim zawartą oraz duży potencjał postaci, dający szansę na zbudowanie interesujących ról. Stawia tezę, że struktura „Drogi śliskiej od traw...” jest bliska klasycznej pięcioczęściowej budowie, którą propagował Horacy, wykorzystywali pisarze renesansu, a zanalizował XIX - wieczny pisarz Gustaw Freitag i zawiera ekspozycję, rozwój akcji, punkt kulminacyjny, rozwiązanie akcji oraz szczęśliwe zakończenie. Grzegorz Wojdon podkreśla, że spektakl wpisuje się w pielęgnowaną od lat w teatrze im. H. Modrzejewskiej w Legnicy konwencję teatru opowieści. Autorzy sztuki będący sami aktorami główny nacisk położyli właśnie na rolę aktora w przekazywaniu historii o człowieku, rezygnując z rozbudowanej inscenizacji i technicznych fajerwerków. Niekonwencjonalna forma wykorzystująca na równi uproszczone, pozbawione niepotrzebnych ozdobników dialogi i didaskalia do budowania napięć oraz przejście od dialogów do narracji w końcowej części tekstu tworzy bardzo interesujący efekt sceniczny.

Uzupełniając obraz dramaturgicznej i reżyserskiej twórczości duetu Wolak - Dworak doktorant ciekawie opisuje drugą część rozpoczętego „Drogą ...” „wiejskiego” tryptyku: „Gdy przyjdzie sen. Tragedia miłosna”. Słusznie podkreśla emocjonalny charakter działań postaci, których relacje składają się na sugestywny obraz ludzi pełnych moralnych rozterek, obserwowanych w przełomowym momencie życia, miotających się między dobrem i złem.

W rozdziale trzecim autor przeprowadza dogłębną analizę postaci Diabła w „Drodze mokrej od traw...”. Precyzyjnie kreśli przestrzeń stylistyczną aktorskich poszukiwań w pierwszej części opartą na odważnym, wyrazistym przekazie, w drugiej, bardziej statycznej na sformalizowanym, ale bardzo bezpośrednim, klarownym przekazie scenicznych komunikatów. Dokładnie opisuje prostą przestrzeń sceniczną, ograniczoną drewnianą,

jasną podłogą i foliowym ekranem na horyzoncie, która poza grą aktorów wypełnia się muzyką „Kormoranów” uzupełnioną szeptami, stukami, brzękiem łańcucha.

W zgodnej interpretacji Grzegorza Wojdona i reżyserów diabeł nie jest sprawcą wydarzeń. On się tylko przygląda i dziwi działaniom człowieka. i opowiada, a także komentuje historię wiejskiej społeczności. Zatem to ludzie są twórcami zła, choć są przekonani, że walczą o dobro, tylko inni nie są w stanie tego pojąć. W ten sposób buduje się pożywka dla diabelskiej aktywności. Doktorant ciekawie pisze o poszukiwaniu odpowiedzi na pytania dotyczące cielesności, sposobu poruszania się, myślenia, logiki działań, motywacji i celów kreowanej postaci. Odnosząc się do doświadczeń Wachtangowa odnajduje szansę na skuteczny proces rozwoju postaci w wierze w we wszystkie aspekty jej scenicznego życia i odnalezieniu wewnętrznej inspiracji do jej konstruowania. Poszukując zewnętrznych inspiracji doktorant analizuje biblijną „Księgę Hioba”, w której znajduje podziw próbującego dorównać boskiej wielkości Diabła dla Boga. Szatan jest boskim narzędziem, wysłannikiem mającym doprowadzić do oczyszczenia i odkupienia ludzi poprzez ich zniszczenie i upadek. Ten rys Grzegorz Wojdon odnajduje również w „Fauście” oraz w „Mistrzu i Małgorzacie” M. Bułhakowa, w którym odkrywa także najbliższy swoim wyobrażeniom obraz opanowanego, spokojnego, niepozbawionego ironicznego stosunku do ludzi Diabła, który paradoksalnie czyni zło po to, aby w istocie uczynić dobro. Każe złych, aby świat był sprawiedliwy. Diabeł wierzy w ludzką niedoskonałość, która oddala człowieka od Boga, a tym samym przybliża go do Szatana. Odnosząc się do badań Alberta Merhabiana dotyczących roli działania niewerbalnego w przekazie emocji i znaczeń kreśli obraz mowy ciała Diabła, który jest powściągliwym, wykorzystującym proste działania niemym świadkiem wydarzeń od czasu do czasu pozwalającym sobie na ironiczną nadaktywność będącą kpina z ludzkich zachowań. Czułość, skupienie i ciekawość świata niemającego mocy sprawczej i niewidzialnego dla ludzi Diabła zmienia się radykalnie, kiedy wchodzi między ludzi. Wtedy zachowuje się tak jak ci, którzy go otaczają. W zależności od okoliczności jest dynamiczny i zmęczony w tańcu, smutny na pogrzebie, włącza się w świąteczną atmosferę na pasterce. Staje się znanym, choć nie z imienia sąsiadem, współmieszkańcem, którego obecność nikogo nie dziwi, ale którego nikt zbyt blisko nie zna. Doktorant słusznie zwraca uwagę na ogromne znaczenie aktorskich wskazówek Konstantego Stanisławskiego jako azymutu w procesie kreowania scenicznej postaci. Podkreśla znaczenie określenia celu scenicznego działania, konieczność uruchomienia wszystkich zmysłów i uczenia się na nowo w każdej roli najprostszych działań i reakcji. Interpretowane na różne sposoby, odsądzane od czci i wiary, ewoluujące

językowo przesłanie Stanisławskiego okazuje się być wciąż aktualną dla każdego aktora inspiracją i pomocą w tworzeniu ciekawych, sugestywnych i wiarygodnych ról.

Wykreowanie personifikacji Diabła nie jest zadaniem łatwym. Nietrudno popaść w przesadę i ulec pokusie odczłowieczenia i obdarzenia jej jak największą demonicznością. Grzegorz Wojdon dobrze sobie radzi z tym niebezpieczeństwem. Nie próbuje odwzorowywać sztamowych, tradycyjnych, powierzchownych wyobrażeń o Złu wcielonym, ale skupia się na zadaniach, odnajdywaniu ludzkich cech i reakcji oraz stosunku do partnerów i otaczającej rzeczywistości. Jednocześnie wewnętrzne skupienie, bliski, znaczący kontakt wzrokowy z widzem, wsparte asymetrią i niecodzienną fakturą kostiumu budzą w odbiorcy niepokój oraz nadają ludzkiej emanacji Szatana rys niezwykłości i tajemniczości. Asymetria, czyli nieprzewidywalność stała się zewnętrznym wyrazem charakteru diabelskiej postaci. Aktor dobrze odnajduje się w trudnych sekwencjach, w których potrzebna jest jego milcząca obecność, a tam gdzie pojawia się słowo potrafi za jego pomocą wyraziście przekazać intencje. Doktorant dobrze wykorzystuje możliwości, jakie daje mikrofon dla podkreślenia odrębności swojej postaci.

Stopień trudności aktorskiego wyzwania podnosi fakt, że doktorant mierzył się z zadaniem przeciwnym charakterowi jego dotychczasowych ról, w których silna ekspresja i dynamika ruchu miały wielkie znaczenie. Siłą postaci Diabła jest uważność, czujność i powściągliwość w działaniu.

Słusznym posunięciem jest pozostawienie go na uboczu. Szatan przygląda się temu co robią mieszkańcy wioski, przysłuchuje się temu co mówią, od czasu do czasu komentując to co się dzieje. Nie ingeruje w przebieg wydarzeń. Czasem tylko delikatnie wspiera kierunek ich rozwoju. Aktorowi udało się uzyskać efekt dyskretnego obecności, o której nie sposób zapomnieć.

Zachowanie ludzi budzi w nim zdziwienie, politowanie, uśmiech mówiący „wiedziałem, że tak będzie”.

Działalność pedagogiczna stanowi ważną część zawodowego życia doktoranta.

Od 2002 roku mgr Grzegorz Wojdon jest wykładowcą PWST w Krakowie Filia we Wrocławiu. Z trzyletnią przerwą pracuje tam do dziś ciesząc się bardzo dobrą opinią wśród studentów i pedagogów. Jego prace egzaminacyjne stoją zawsze na wysokim poziomie, a jakość działań podejmowanych ze studentami stanowi znaczący wpływ na twórczy rozwój świadomości i warsztatu aktorskiego przyszłych artystów teatru i filmu. Potwierdzeniem tej opinii jest powierzanie doktorantowi pracy w

ramach bardzo ważnych dla studentów przedmiotów: Elementarnych zadań aktorskich, Scen współczesnych, Scen klasycznych, czy Podstaw gry aktorskiej. Jego wartość jako wykładowcy została również doceniona w Studium Muzycznym przy Teatrze Capitol we Wrocławiu, gdzie od 2007 roku prowadzi zajęcia w ramach przedmiotu Gra aktorska. Opinie przełożonych dotyczące pracy pedagogicznej doktoranta świadczą o kompetencji, pasji i zaangażowaniu towarzyszącym jego działalności dydaktycznej.

Biorąc pod uwagę bogaty dorobek artystyczny i pedagogiczny a także pozytywną ocenę roli Diabła w przedstawieniu „ Droga śliska od traw. Jak to Diabeł wsią się przeszedł” wraz z opisem popieram wniosek Rady Wydziału Lalkarskiego PWST im. L. Solskiego w Krakowie Filia we Wrocławiu o nadanie mgr Grzegorzowi Wojdonowi stopnia doktora w dziedzinie Sztuk Teatralnych